

Sygn. akt V KK 99/21

POSTANOWIENIE

Dnia 6 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 6 maja 2021 r.,
sprawy **A. D.**,
skazanego z art. 280 § 1 k.k. i in.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Ś.
z dnia 30 listopada 2020 r., sygn. akt IV Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 17 czerwca 2020 r., sygn. akt III K (...),

p o s t a n o w i ł :

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 17 czerwca 2020 r., sygn. III K (...), A. D. został uznany za winnego tego, że:

1. w dniu 18 stycznia 2019 r. w W., woj. (...), stosując przemoc w postaci szarpania za odzież oraz grożąc pobiciem pokrzywdzonej J. C., przy czym groźba ta wzbudziła u niej uzasadnioną obawę, że zostanie spełniona, zabrał w celu przywłaszczenia należące do niej pieniądze w kwocie 15 zł, tj. popełnienia czynu z art. 280 § 1 k.k., za który, przy zastosowaniu art. 60 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 3 k.k., wymierzona została kara roku pozbawienia wolności;

2. w okresie od października 2013 r. do 19 stycznia 2019 r. w W., woj. (...), wszczynając pod wpływem alkoholu awantury, stosując przemoc w postaci bicia, szarpania, grożąc pozbawieniem życia, znieważając słowami powszechnie uznawanymi za obelżywe, znęcał się psychicznie i fizycznie nad nieporadną ze względu na wiek, stan fizyczny i psychiczny pokrzywdzoną, 83 letnią J. C., tj. czynu z art. 207 § 1a k.k., za który przy zastosowaniu art. 60 § 2 k.k. i art. 60 § 6 pkt 4 k.k. wymierzona została kara 6 miesięcy ograniczenia wolności, polegająca na obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym;

na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 87 § 1 k.k. powyższe kary zostały połączone i wymierzona została kara łączna roku pozbawienia wolności; na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 k.k. wykonanie kary łącznej zostało zawieszone na okres próby 2 lat, przy czym na podstawie art. 73 § 1 k.k. oskarżony oddany został pod dozór kuratora sądowego, zaś na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązany do powstrzymania się od nadużywania alkoholu; na poczet kary łącznej - na wypadek zarządzenia jej wykonania - dokonano zaliczenia tymczasowego aresztowania oraz orzeczono w przedmiocie kosztów postępowania i obrony oskarżonego z urzędu.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora i oskarżycielki posiłkowej, wyrokiem Sądu Okręgowego w Ś. z dnia 30 listopada 2020 r., sygn. IV Ka (...), zaskarżony wyrok został zmieniony w ten sposób, że uchylone zostało orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności oraz rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu jej wykonania oraz związanymi z tym obowiązkami; z podstawy prawnej wymiaru kar wyeliminowane zostało nadzwyczajne złagodzenie; za czyn z art. 280 § 1 k.k. wymiar kary podwyższono do lat 2 pozbawienia wolności; w miejsce skazania za czyn z art. 207 § 1a k.k. wymierzona została kara roku pozbawienia wolności; orzeczono karę łączną 2 lat pozbawienia wolności; orzeczono nadto w przedmiocie kosztów sądowych postępowania odwoławczego.

Od tego wyroku kasację w części dotyczącej pkt I wyroku Sądu Okręgowego w Ś. wniósł obrońca skazanego, zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na całkowitym zdeprecjonowaniu i pominięciu przez Sąd II instancji prezentowanego przez pokrzywdzoną stanowiska procesowego oraz jej woli, przejawianej zarówno w kierowanych przez nią pismach procesowych, jej zeznaniach składanych przed Sądem I instancji, jak i w postaci ugody zawartej przed mediatorem po przeprowadzeniu postępowania mediacyjnego, wyrażającego się wyraźnie w

przebaczeniu skazanemu i pojednaniu się stron, podczas gdy pokrzywdzona jest, co prawda osobą starszą, jednak nie jest częściowo lub całkowicie ubezwłasnowolniona, potrafi artykułować swoją wolę i wiedzę w sposób logiczny i zrozumiały, a przez to należy jednoznacznie uznać, że miała pełne prawo przebaczyć skazanemu, co w konsekwencji powinno prowadzić do ustalenia, że doszło między stronami do faktycznego przebaczenia i pojednania, co winno skutkować utrzymaniem zastosowanego prawidłowo przez Sąd I instancji, a usuniętego przez Sąd II instancji, art. 60 § 6 pkt 3 k.k., przy wymiarze kary;

2. rażące naruszenie prawa karnego procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 193 § 1 k.p.k., polegające na samodzielnym wyciągnięciu przez Sąd II instancji wniosków o stanie psychicznym pokrzywdzonej, jakoby była „pozbawiona jakiegokolwiek krytycyzmu, nierozumiejąca swojej sytuacji życiowej” i przez to całkowite pominięcie jej woli procesowej, podczas gdy ustaleń takich Sąd mógłby dokonać jedynie w oparciu o wydaną w tej kwestii opinię biegłego określonej specjalizacji, a wydanie takiej opinii nie zostało przez Sąd zlecone;
3. w związku z powyższymi zarzutami - rażącą niewspółmierność orzeczonych kar jednostkowych oraz kary łącznej, polegającą na wymierzeniu kar jednostkowych oraz kary łącznej pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat, bez zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, wynikającego z przebaczenia skazanemu przez pokrzywdzoną oraz faktu pojednania się stron, podczas gdy całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej winien prowadzić do utrzymania w mocy wyroku Sądu I instancji w zakresie rozstrzygnięcia o karze.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji, a nadto zwolnienie skazanego od konieczności ponoszenia kosztów postępowania kasacyjnego.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna. Koncentrowała się bowiem na kwestionowaniu ustaleń faktycznych, istotnych w aspekcie możliwości zastosowania wobec skazanego dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60 § 2 k.k. Przypomnieć należy, że ta instytucja prawa karnego materialnego nie ma charakteru obligatoryjnego. Jej zastosowanie uzależnione jest od wystąpienia „szczególnie

uzasadnionych wypadków”, w których nawet najniższa kara przewidziana za dane przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa. Sąd I instancji powyższą przesłankę uznał za zrealizowaną, natomiast Sąd odwoławczy przyjął w tej materii ocenę odmienną, wskazując błędy w rozumowaniu zaprezentowanym w motywach kontrolowanego wyroku i dostrzegając istotne okoliczności, które zostały pominięte, skutkując błędnym przyjęciem, że zachodzą podstawy do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary. Za chybiony uznać należało zarzut, że to ocena Sądu II instancji była wybiórcza, gdyż nie uwzględniała specyfiki niniejszej sprawy, w szczególności woli pokrzywdzonej, wyrażanej zarówno w kierowanych do Sądu pismach, jak również treści jej zeznań i zawartej w postępowaniu mediacyjnym ugodzie. Wręcz przeciwnie, wszystkie te aspekty sprawy podlegały stosownej uwagi Sądu odwoławczego, z tą jednak różnicą, że nie zostały – jak w postępowaniu pierwszoinstancyjnym - uwzględnione niejako automatycznie, lecz poddane zostały wnikliwej, a przy tym krytycznej analizie, która doprowadziła do logicznych wniosków co do zasadności stosowania wobec skazanego art. 60 § 2 k.k. Były one odmienne wobec tych, które wyprowadził Sąd Rejonowy w W. Niezasadnie zarzucił autor kasacji, że ocena materiału dowodowego dokonana w postępowaniu odwoławczym wkraczała w kompetencje podmiotów posiadających wiadomości specjalne, w związku z czym wymagała uprzedniego uzupełnienia tegoż materiału poprzez zasięgnięcie stosownej opinii. Przypomnieć należy, że Sądy dysponowały dwoma opiniami biegłych psychologów, którzy badali pokrzywdzoną (k. 134-139, k. 336-343). Z opinii tych wynikało między innymi, że w wypowiedziach o skazanym wykazuje „tendencję do ochronnego opisu zachowania” a nawet „pomijania negatywnych zachowań wobec niej”, co stwarza podstawy do odnoszenia się do jej zeznań „z ostrożnością” (k. 139, k. 343). Wypowiadając się w kwestii specyfiki relacji pomiędzy skazanym i pokrzywdzoną, jak również jej stanu, Sąd oparł się właśnie na powyższych opiniach, lecz nie tylko, gdyż uwzględnił także całokształt postawy pokrzywdzonej w toku postępowania, treść jej pism i stanowisko przedstawione w głosach stron (s. 4). Były to dostateczne podstawy do poddania woli pokrzywdzonej adekwatnej refleksji i nie przeceniania jej w sposób nadmierny, niedostatecznie nieprzemyślany, jak uczynił to Sąd I instancji.

Wszystkie powyższe ustalenia, z uwagi na to, że dokonał ich Sąd II instancji, mogły być kwestionowane kasacyjnie poprzez podniesienie zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., jednakże nie w sposób właściwy dla środka odwoławczego (art. 438 pkt 2 k.p.k.). Rolą postępowania kasacyjnego nie jest bowiem kontrola instancyjna wyroku Sądu odwoławczego. Kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przysługującym od wyroku prawomocnego, z autonomicznie ukształtowanymi podstawami. Jeżeli zatem skarżący podniósł naruszenie art.

7 k.p.k., którego miał się dopuścić Sąd *ad quem*, powinien jednocześnie wykazać, że miało ono charakter rażący i mogący mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Temu natomiast wymogowi rozpoznawana kasacja w sposób oczywisty nie sprostала. Nie wykazano w niej, by doszło w sposobie kontroli instancyjnej do jakichkolwiek uchybień w zakresie reguł swobodnego uznania sędziowskiego, nie wspominając już o określonych w powyższym przepisie uchybieniach rangi kwalifikowanej.

Z tych względów nie zasługiwał również na aprobatę zarzut rażącej niewspółmierności kary, który co prawda nie był zarzutem samoistnym, gdyż skarżący wywodził go z braku zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary. Mimo formalnej dopuszczalności i ten zarzut okazał się oczywiście bezzasadny, skoro wobec ustaleń dotyczących tej materii autor kasacji nie wykazał rażącego i mogącego mieć istotny wpływ na treść wyroku naruszenia prawa, koncentrując się jedynie na prezentacji odmiennych zapatrywań na ocenę materiału dowodowego.

Implikacją powyższej oceny zarzutów kasacyjnych było zatem uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną, co skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu bez udziału stron. Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. skazany został obciążony kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.